

Czasami osoba chora nie zgadza się na kurację, pokładając ufność jedynie w wierze, która ma uzdrawiającą moc. „Jeśli przylgnę do Ciebie całą moją istotą, zniknie ból i smutek, i prawdziwe się stanie życie moje, całkiem wypełnione Tobą” (św. Augustyn, „Wyznanie”, 10, 28, 39). Jednak Biblia nie pochwała zachowania ludzi, którzy ignorują pomoc medyczną z powodów religijnych. Uzdrawienie przez wiarę nie może przeciwstawiać się profesjonalnej medycynie. W Piśmie Świętym mówi się jasno: „Sprowadź lekarza, bo jego też stworzył Pan, nie odsuwaj się od niego, albowiem jest on ci potrzebny. Jest czas, kiedy w ich rękach jest wyjście z choroby” (Syr 38, 12-13). Jezus również mówił, że „nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają” (Mt 9, 12). Biblia zachęca człowieka, by troszczył się o siebie i własne zdrowie. † Bóg oczekuje od ludzi posłuszeństwa. W jaki sposób możemy je wyrazić? Przede wszystkim poprzez spełnianie przykazań, które Stwórca dał swojemu narodowi. Jedno z nich, a dokładniej piąte, głosi: „Nie zabijaj”.

Na pierwszy rzut oka może się wydać, że nie ma ono nic wspólnego ze zrezygnowaniem ze stosowania leków czy kuracji. Jednak wyraz „zabójstwo” oznacza nie tylko pozbawienie kogoś życia. Wiemy, że pośrednie zabójstwo to również rada dokonania aborcji, eutanazja, samobójstwo, świadome trucie ciężko i nieuleczalnie chorych, by ulżyć im w cierpieniu fizycznym, nieokazanie pomocy potrzebującemu, pijaństwo, narkomania, korzystanie z usług ekstrasensów i wrózek, odmówił zaoferowanego leczenia.

Zrezygnowanie z przyjmowania leków wymaganych podczas kuracji jest właśnie odmówieniem zaoferowanego leczenia. Niektórzy robią to lekkomyślnie, mając nadzieję, że „samo przejdzie”. Takim osobom warto przypomnieć, że zdrowie to cenny Boży dar, który pomaga godnie służyć Panu i bliźnim, więc trzeba traktować je z szacunkiem. Niektórzy rezygnują z kuracji, pragnąc szybszej śmierci. Jest to grzech samobójstwa. Bóg dał nam życie, dał krzyż i powinniśmy go nieść do chwili, w której on sam nas do siebie wezwie. Ludzie, którzy świadomie rezygnują z leczenia, obierając drogę powolnego samobójstwa, popełniają ciężki grzech. Najlepszym rozwiązaniem jest zwracanie się z modlitwą do Boga i współdziałanie z człowiekiem (lekarzami, farmaceutami, naukowcami).

Pamiętajmy, że oprócz nieśmiertelnej duszy posiadamy też ciało. Medycyna w tym kontekście jest odbierana jako dobro na rzecz utrzymywania dobrego stanu zdrowia ludzi. Nie powinna konfrontować z przekonaniem religijnym człowieka, ponieważ życie duchowe to połączenie jego ziemskiego i niebieskiego istnienia.